

# Rozważanie na Uroczystość Chrystusa Króla (rok B)

Rozważanie na Uroczystość  
Chrystusa Króla (rok B).

Proponowane tematy to: Jezus  
jest Królem Wszechświata i  
każdego z nas; pozorna słabość  
panowania Chrystusa; służba  
prawdziwą siłą.

20-11-2022

- Jezus jest Królem Wszechświata i  
każdego z nas.

- Pozorna słabość panowania  
Chrystusa.

- Służba prawdziwą siłą.

.....

WRAZ Z UROCZYSTOŚCIĄ Chrystusa  
Króla nadszedł koniec roku  
liturgicznego. Te tygodnie, w których  
Kościół zaprasza nas do rozważania  
prawd ostatecznych, prowadzą nas  
do jednoznacznej konkluzji: Jezus  
Chrystus jest Panem historii  
wszechświata, a zarazem historii  
każdego człowieka. „Panowanie Jego  
jest wiecznym panowaniem, które  
nie przeminie, a Jego królestwo nie  
ulegnie zagładzie” (Dn 7,14). Nic, co  
się wydarza, nie umyka jego wiedzy.  
Żadne z naszych trosk lub pragnień  
nie giną, ponieważ on rządzi  
wszystkim.

*Regnare Christum volumus*, bł. Alvaro  
del Portillo wybrał jako swoją dewizę

biskupią: chcemy, aby Chrystus królował. Jest to jedna z krótkich modlitw, którą święty Josemaría powtarzał od najmłodszych lat.

„Chrystus powinien królować przede wszystkim w naszej duszy - mówił. Co byśmy odpowiedzieli, gdyby nas zapytał: "A jak ty pozwalasz Mi w sobie królować?". Ja bym Mu odpowiedział, że aby mógł we mnie królować, potrzebuję obfitości Jego łaski; tylko w ten sposób każde uderzenie mojego serca, każdy mój oddech, najłżejsze spojrzenie, najzwyczajniejsze słowo, najzwyczajniejsze odczucie przemienia się w *hosanna* dla mojego Króla, Chrystusa”<sup>[1]</sup>.

*„Jezus żąda od nas dzisiaj, byśmy pozwolili, żeby stał się naszym królem. Królem, który swoim słowem, swoim przykładem i swoim życiem złożonym w ofierze na krzyżu wybawił nas od śmierci, wskazuje drogę zagubionemu człowiekowi, daje*

*nowe światło naszemu życiu  
naznaczonemu zwątpieniem, lękiem i  
doświadczeniami każdego dnia. Ale  
nie możemy zapominać, że królestwo  
Jezusa nie jest z tego świata. On może  
nadać nowy sens naszemu życiu,  
niekiedy wystawionemu na ciężką  
próbę przez nasze błędy i grzechy,  
tylko pod warunkiem, że nie  
pójdziemy za logiką świata i jego  
«królów»»<sup>[2]</sup>.*

---

EWANGELIA pokazuje nam, jak w trakcie procesu prowadzącego do ukrzyżowania, podczas jego rozmowy z Chrystusem, rośnie zdziwienie Piłata. Oskarżony nie tylko okazał godność, z którą Piłat nigdy wcześniej się nie spotkał, ale także wnikał swymi spokojnymi, pełnymi zrozumienia słowami do głębi jego duszy. Światło prawdy oślepia prokuratora, który nie potrafi

jasno określić, jakie stanowisko powinien zająć. Chrystus sam jest prawdą i stając przed Jego spojrzeniem, żadne serce nie pozostaje takie samo, jak wcześniej.

Kontrast w tej scenie jest wymowny: z jednej strony potęga Imperium Rzymskiego, które ma zdominować praktycznie cały znany świat. Z drugiej strony, prawdziwy Władca wszechświata z pozorną niemożnością obrony. Te ręce, które czyniły cuda, przywracały wzrok niewidomym czy wskrzeszały umarłych, które leczyły chorych i ocierały łzy strapionych, teraz wydają się być zakute w kajdany. Mają moc rządzenia legionami aniołów, zamieniły chleb i wino w swoje własne ciało i krew, ale teraz pozostają związane.

Jest to tajemnica, która nas szokuje: Chrystus się nie broni. Jego panowanie jest panowaniem Tego,

który składa siebie samego w ofierze i tylko w ten sposób rozpoczyna się zbawienie. Jezus „chce do końca wypełnić wolę Ojca i zaprowadzić swoje królestwo nie za pomocą broni i przemocy, lecz posługując się pozorną słabością miłości, która daje życie. Królestwo Boże jest całkowicie inne od królestw doczesnych”<sup>[3]</sup>. To właśnie ta „pozorna słabość” zwycięża wolność dusz. To właśnie kruchość Pana daje życie światu i ludziom, potrafi wyprowadzić dobro ze zła, daje łaskę, nie narzucając się.

---

KAŻDY CHRZEŚCIJANIN jest powołany, aby być Chrystusem przechodzącym wśród ludzi. Widok związanych rąk Pana pobudza nas do oddania się tak, jak On to uczynił. Jego przykład prowadzi nas do bezwarunkowej miłości. Ten, kto się oddaje, składa broń, rezygnuje z

obrony. W ten sposób uczymy się  
słuchać bez narzucania się, doceniać  
dobro w każdym człowieku,  
ofiarowywać nasz czas i radość,  
którą mamy w sobie, nie oczekując  
niczego w zamian.

W tym królowaniu Chrystusa przed  
Piłatem odkrywamy, że nie ma  
większego sensu udawanie, że ma się  
rację lub, że chce się postawić na  
swoim; nawet dobro, które czynimy,  
traci na znaczeniu, jeśli nie porusza  
nas szczere pragnienie służenia, jak  
Chrystus w swojej Męce. „Służba -  
jakże lubię to słowo! Służyć mojemu  
Królowi, a dla Niego wszystkim tym,  
którzy zostali odkupieni Jego krwią.  
Gdybyśmy my, chrześcijanie, umieli  
służyć! Powierzmy Panu naszą  
decyzję, by nauczyć się pełnienia  
tego zadania służby, bo tylko służąc,  
będziemy mogli poznać i ukochać  
Chrystusa, a także ukazywać Go  
innym i sprawić, by bardziej Go  
kochali”<sup>[4]</sup>.  
—.

Archanioł Gabriel przepowiedział Maryi, że Jej Syn będzie królował na wieki. Ona uwierzyła, zanim wydała go na świat. Później, nie bez rozterek, zrozumie, jakim rodzajem panowania jest królowanie Jezusa. Prośmy naszą Matkę, abyśmy coraz głębiej rozumieli i żyli tym łagodnym sposobem, w jaki Jej Syn króluje.

[1] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr. 181.

[2] Franciszek, Anioł Pański, 25-XI-2018.

[3] Benedykt XVI, Homilia, 25-XI-2012.

[4] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr. 182.



tygodnia-okresu-zwyklego-chrystusa-  
krola/ (27-03-2025)